



Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego

1944-1963

# *Żołnierze Wyklęci*





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego

# Bóg Honor Ojczyzna

*ŻYCIE POŚWIĘCIĆ WARTO JEST TYLKO DLA JEDNEJ  
IDEI, IDEI WOLNOŚCI!*

*JEŚLI WALCZYMY I PONOSIMY OFIARY TO DLATEGO,  
ŻE CHCEMY WŁAŚNIE ŻYĆ, ALE ŻYĆ JAKO LUDZIE  
WOLNI,*

*W WOLNEJ OJCZYŹNIE.*

*Kpt. Zdzisław Broński "Uskok"*





## *Kim byli?*

Byli żołnierzami antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, którzy mając świadomość, że okupacja niemiecka zastąpiona została rosyjską, stanęli w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego-walcząc o prawo do życia w wolnej i suwerennej ojczyźnie.

NIE BYŁO LUDZI BARDZIEJ ZACIEKLE ATAKOWANYCH PRZEZ KOMUNISTYCZNĄ PROPAGANDĘ, NIŻ CI, KTÓRYCH DZISIAJ NAZYWAMY WYKŁĘTYMI I NIEZŁOMNYMI.

**1944-1956**





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego

# Edmund Bukowski

*ps Edmund "Antoni Sadowski" "Łyszek i kilka innych"*

PORUCZNIK AK, KURIER RZĄDU LONDYŃSKIEGO. ZA ANTYKOMUNISTYCZNĄ DZIAŁALNOŚĆ ZOSTAŁ STRACONY W WIĘZIENIU MOKOTOWSKIM. JEST JEDNĄ Z TRZECH PIERWSZYCH OFIAR STALINIZMU, KTÓRE ZOSTAŁY ZIDENTYFIKOWANE W RAMACH POLSKIEJ BAZY GENETYCZNEJ OFIAR TOTALITARYZMÓW.

Bukowski urodził się 11 IV 1918 r. w majątku Pustoszka w powiecie Nowa Wilejka, zamordowany został 13 IV 1950 r. w więzieniu mokotowskim w Warszawie.







Był żołnierzem Służby Zwycięstwu Polski, ZWZ-AK na Wileńszczyźnie, kurierem i członkiem sztabu Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu AK w okresie powojennym. Prawdopodobnie brał udział w obronie Wilna przed Armią Czerwoną w 1939 r. W tym samym roku zaangażował się w działalność konspiracyjną. W 1942 r został aresztowany przez litewskich policjantów, którzy przekazali go Gestapo. Na szczęście, byli oni łasi na łatwe pieniądze, dzięki którym został wypuszczony.

W 1944 r Bukowski kolejny raz dostał się w "łapy" NKWD. Wiedząc jaki los może go spotkać w więzieniu, podjął próbę ucieczki. Pierwsza zakończyła się fiaskiem, ranny ponownie wpadł w sowieckie łapy. Niezrażony podjął kolejną próbę ucieczki-tym razem udaną. Po drugiej ucieczce został przeniesiony do Warszawy, gdzie aktywnie uczestniczył w Powstaniu współtworząc bazę łączności dla miasta.





*„Pracę w AK uważałem i traktowałem  
jako mój obowiązek wobec Polski”*



Po upadku Powstania ponownie został aresztowany. Uniknął jednak więzienia ponieważ podał się za litewskiego powstańca. Pomogła mu w tym świetna znajomość języka litewskiego. Bukowski dalej nie zaniechał konspiracyjnej działalności. Przewoził przez całą Europę informacje, rozkazy i fundusze przeznaczone na dalszą działalność niepodległościową. Był jednym z najważniejszych łączników. Aresztowany 28 VI 1948 podczas akcji „X”. Mimo bardzo ciężkich przesłuchań zachował dzielną postawę. 14 XI 1949 r. został skazany na karę śmierci wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie. Bezpieka starała się zatrzeć pamięć po nim, potajemnie grzebiąc jego ciało w Kwaterze na łączce. Był wielokrotnie odznaczony, m.in. Krzyżem Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska.





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego

# Stanisława Rachwał ps "Zygmunt" Herbert

ARESztOWANA PRZEZ UB, PODDAWANA TORTUROM, SKAZANA NA ŚMIERĆ.  
ZDOLNA, WPŁYWOWA I CENIONA DZIAŁACZKA POLSKIEGO PAŃSTWA  
PODZIEMNEGO. UCZESTNICZKA RUCHU OPORU W GENERALNYM  
GUBERNATORSTWIE, OŚWIĘCIMIU-BRZEZINCE I POLSCE LUDOWEJ.

Stanisława Surówka, bo takie nazwisko rodowe nosiła, urodzona we Lwowie w  
1903 lub 1906r, zmarła w 1985r.





Była zuchwała i wyrozumiała, wyróżniał ją silny charakter oraz niezłomna wola.

Dzięki wrodzonemu sprytowi i inteligencji potrafiła pokonać ubeków i gestapowców. Stanisława podczas niemieckiej okupacji zaangażowała się w działalność niepodległościową w ZWZ-AK. W 1941 r została aresztowana przez Gestapo. Była torturowana fizycznie oraz psychicznie, jednak nie poddała się – „Byłam bita, rozbierana do naga, kopano mnie po głowie i twarzy, straciłam 9 zębów”. Po długim czasie przesłuchań wypuścili ją. W 1942 r ponownie wpadła w ręce gestapowców. Po szerokim śledztwie trafiła do obozu koncentracyjnego – Auschwitz – Birkenau. W więzieniu zaangażowała się w ruch oporu, pomagała w przetrwaniu współwięźniarkom. Po zakończeniu wojny, po powrocie do domu nawiązała kontakt z konspiracją – działała w Brygadach Wywiadowczych Delegatury Sił Zbrojnych, a później Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

Zbudowała prężną siatkę wywiadowczą.







*„Oni się nas boją  
bo wiedzą, że jesteśmy niezależni”*



W połowie 1946 r. ubekcy zorganizowali zasadzkę w jej mieszkaniu, w porę ostrzeżona uciekła do mieszkania jej koleżanki z Auschwitz- Krystyny Żewuskiej. Należy żałować, że tuż przed próbą ucieczki, ubek (mąż Krystyny) z marszu aresztował kobietę. Poddano ją ciężkiemu, trwającemu 11 miesięcy śledztwu. Po zakończeniu usłyszała wyrok dożywocia. Jednak po ponownym rozpatrzeniu sąd zmienił wyrok na karę śmierci. Groźby nie wykonano – Bierut złagodził ją do dożywocia, choć skazana o łaskę nie prosiła. Pozostała nieugięta także w więzieniach „ludowej” Polski w Fordonie, Inowrocławiu i Grudziądzu, gdzie ją przetrzymywano do końca 1956 r. Niestety po wyjściu na wolność nie była w stanie pracować zawodowo. Lata więzienia zrujnowały zdrowie i siłę tej niezłomnej kobiety. Stanisława Rachwał zmarła w 1985r.





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego

# Andrzej Czaykowski ps Garda

ŻOŁNIERZ ARMII KRAJOWEJ, CICHOCIEMNY, DOWÓDCA BAONU W POWSTANIU WARSZAWSKIM, MAJOR WOJSKA POLSKIEGO. CICHOCIEMNI WYSYLANI DO NAJBARDZIEJ NIEBEZPIECZNYCH ZADAŃ NA TERENIE OKUPOWANEJ PRZEZ NIEMCÓW POLSKI, POSTĘPOWALI ZGODNIE Z MAKSYMĄ: "WYWALCZ POLSCE WOLNOŚĆ LUB ZGIN".

Przyszwał na świat 7 II 1912 r w Urdominie w powiecie kalwaryjskim.  
Zmarł 10 X 1953 r w Warszawie.







We Lwowie ukończył Korpus Kadetów, a także Szkołę Podchorążych Kawalerii. Zajmował się również wydawaniem pisma „Tętent” i pisanem wierszy. Działal w Związku Harcerstwa Polskiego. Po wybuchu II wojny światowej w 1939 r został dowódcą plutonu łączności w I Pułku Ułanów Krechowieckich, walcząc najpierw z Niemcami, a po wkroczeniu Armii Czerwonej z Sowietami. W 1940 r został pochwycony przez Rosjan i osadzony w obozie pracy. Aby walczyć za Polskę podjął kilkumiesięczną tułaczkę po całym świecie- Bagdad, Durban, Rio de Janeiro, Nowy Jork, Suez oraz Wielka Brytania. Właśnie w Brytanii odbył kurs administracji wojskowych- kurs cichociemnych. Przeszkolony w zakresie dywersji i odbioru zrzutów, w nocy z 16 na 17 kwietnia 1944 r jako jeden z 316 cichociemnych został zrzucony ze spadochronem do Polski w ramach operacji lotniczej „Weller 10”. Gdy był już w Warszawie dostał przydział do Komendy Głównej Armii Krajowej. Odpowiedzialny był za planowanie, odbiór zrzutów, służbę kurierską czy łączność operacyjno- techniczną.





*Był to jedyny cichociemny który  
dwa razy udał się z misją do Polski*



W powstaniu warszawskim walczył na Mokotowie pod pseudonimem „Garda” jako zastępca dowódcy II batalionu „Baszta”, następnie jako dowódca batalionów „Oaza-Ryś”. Po upadku powstania brał udział w organizowaniu konspiracji w Częstochowie. W grudniu 1944 r został aresztowany w Częstochowie przez Niemców i wywieziony do obozów koncentracyjnych. Obóz został wyzwolony przez Amerykanów, a Czaykowski przedostał się do Wielkiej Brytanii. Tam działał w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów. Wrócił do Polski 29 VII 1949 r pod zmienionym nazwiskiem, wraz z rozkazami ministra spraw wewnętrznych rządu RP na uchodźstwie. 13 sierpnia 1951 r został aresztowany w Krakowie przez UB, a 2 lata później skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na karę śmierci.

Dowodów na działalność szpiegowską nie przedstawiono, a sam Andrzej milczał na przesłuchaniach. 10 października 1953 r rozstrzelano go w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Do tej pory nie odnaleziono miejsca, w którym został pochowany.





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego

# Janina Oleszkiewicz Przysiężniak ps Jaga

JEDNĄ Z KOBIET, KTÓREJ PRZYPADŁO ŻYĆ U BOKU PARTYZANTA BYŁA JANINA OLESZKIEWICZ. JEJ HISTORIA JEST ZNAKOMITYM MATERIAŁEM NA POWIEŚĆ CZY SCENARIUSZ FILMOWY. ZOSTAŁA ZATRZYMANA PRZEZ FUNKCJONARIUSZY URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA. BESTIALSCY UBECY TORTUROWALI, A NASTĘPNIE ZAMORDOWALI KOBIETĘ.

Janina urodziła się 22 VI 1922 r w Kuryłówce, zmarła tamże 30 III 1945 r. 2 IV 1945 r odbył się pogrzeb młodej sanitariuszki .





Janina w czasie okupacji związała się z partyzantką. Przechodząc do konspiracji przyjęła pseudonim „Olcha”, który zmienili później na „Jaga”. Dzięki kursie pierwszej pomocy pełniła funkcję sanitariuszki i łączniczki. 27 grudnia 1943 r, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia we wsi Graba miał się odbyć jej ślub z dowódcą oddziału leśnego majorem Franciszkiem Przysiężniakiem ps. "Ojciec Jan". Pomimo zagrożenia zgromadzili się najbliżsi nowożeńców. Ślubu nie udało się utrzymać w konspiracyjnej tajemnicy. Gdy saniami dotarli do kościoła okazało się, że nic nie było gotowe. Miała być wielka feta, tymczasem niespodziewanie na skraju wioski rozległy się strzały. Do wsi weszły tyraliery niemieckie. Zaskoczeni partyzanci mieli odciętą drogę do lasu. Wołyniak usłyszawszy strzały, w mig wyskoczył boso na dwór, zaczął strzelać swoim rkm do Niemców. Ubezpieczał ludzi, którzy czołgając się po śniegu uciekali do lasu.

Dzięki jego brawurze ocalało dużo osób, nie obyło się jednak bez strat kilkunastu Polaków.





Janka nie wróciła do domu, bo tam było niebezpiecznie, w lokalu Oleszkiewiczów mieszkali wówczas Ukraińcy. 'Jaga' i 'Ojciec Jan' zdecydowali się po raz drugi zalegalizować swój związek. Drugi ślub odbył się po 2 tygodniach. 11 I 1944 r., kiedy wchodzili do kościoła zobaczyli stojący katafalk. Janka zauważywszy trumnę zaczęła panikować. To był kolejny zły znak. Chciała zrezygnować z uroczystości, mając w pamięci niedawny "krwawy ślub". Młodzi długo nie cieszyli się swoją osobą. 25 III 1945 r do Brzyckiej Woli, a później do Kuryłówki wpadła grupa uzbeków poszukująca partyzantów. Ich głównym celem była nasza para. Poinformowani zdołali się ukryć. Pod koniec marca uzbegy trafili na kolejny trop Jagi i aresztowali ją. Liczyli, że Janina wskaże miejsca przebywania wojaków. Nie obchodziło ich to, że była ona w widocznej ciąży (7 mies.) Nie cofnęli brutalnych przesłuchań. Podczas długo trwającej rewizji w innym domu. Jeden z funkcjonariuszy pilnujących, poszedł sprawdzić czemu trwa to tak długo. Gdy ubowiec zniknął za drzwiami, ten który pilnował Janinę i brata Mariana szepnął kobiecie, aby uciekała. Kiedy zaczęła biec, strzelił do niej. Po dokonanej zbrodni ubowcy uciekli. Jaga nie zginęła od razu. Przed śmiercią zdołała ujawnić, że strzelał do niej ubek z Niska o nazwisku Machaj. W Wielki Poniedziałek 2 IV 1945 r odbył się jej pogrzeb, który przemienił się w wielką manifestację.





*„Być zwyciężonym i nie ulec  
to zwycięstwo  
zwyciężyć i spocząć na laurach  
to klęska”*

*J. Piłsudski*

OCENIA SIĘ, ŻE PONAD 20 TYS. ŻOŁNIERZY PODZIEMIA ZGINĘŁO W WALKACH, ZOSTAŁO ZAMORDOWANYCH SKRYTOBÓJCZO LUB W WIĘZIENIACH NKWD I URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA. NA PRZEŁOMIE LAT 40 – TYCH I 50 – TYCH W WIĘZIENIACH I OBOZACH PRACY ZNAJDOWAŁO SIĘ PONAD 250 TYSIĘCY OSÓB



Mówiąc o Żołnierzach Wyklętych trzeba przywołać wielkość postaci, bohaterstwo w walce i codziennym życiu konspiracyjnym, śmierci lub wieloletniego więzienia, poprzedzonego torturami czy śledztwem. Nie sposób przedstawić 20 000 biogramów poległych w walce, zamordowanych, zmarłych czy zakałowanych w więzieniach. Jedno jest pewne... WSZYSCY zasłużyli na szacunek. Zasłużyli na szacunek nie tylko ze względu na poziom wojskowy, stopień organizacji, ale najważniejsze za bohaterską, bezkompromisową postawę.





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego



1 marca

Narodowy Dzień Pamięci  
Lotników Wyklętych

PRZYWRÓCMY ICH  
PAMIĘCI!





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego



*Dziękuję za uwagę*

*Magdalena Fait*





Fundacja im.  
Kazimierza  
Wielkiego



## *Źródła:*

- „Bitwy Wyklętych” Szymon Nowak,
- „Żołnierze Wyklęci. Niezlomni Bohaterowie” Joanna Wieliczka- Szarkowa
- 100 Żołnierzy Wyklętych- praca zbiorowa
- odeszli-pamiętamy.pl
- 1944.pl
- elitadywersji.org
- podziemiezbrojne.blox.pl
- prawy.pl
- ipn.gov.pl